

Ks. Jerzy Chmiel

WYKONANIE UTWORÓW WSZYSTKICH G. G. GORCZYCKIEGO

Akademicki chór „Organum” przy Klubie Inteligencji Katolickiej w Krakowie, we współpracy z Capella Cracoviensis, powziął ambitną myśl wykonania utworów wszystkich G. G. Gorczyckiego z okazji 250. rocznicy jego śmierci, która minęła 30 kwietnia 1984 r. Stało się to możliwe dzięki zapałowi tak samych zespołów muzycznych, jak i ich kierowników: Bogusława Grzybka, dyrygenta chóru „Organum” i Stanisława Gałońskiego, dyrektora i kierownika artystycznego Capella Cracoviensis. Wypadało, żeby wykonać te utwory w Katedrze Wawelskiej, gdzie Gorczycki pełnił funkcje — używając terminologii współczesnej — dyrektora artystycznego i dyrygenta Kapeli Muzycznej Kościoła Katedralnego w Krakowie (Magister Capellae Musicae Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis). I tak też się stało, że pięciokrotnie w prezbiterium czcigodnej bazyliki wawelskiej rozbrzmiewała muzyka byłego jej dyrygenta i kompozytora.

Z uczciwości recenzenckiej piszący te słowa wyznaje, że nie był obecny na wszystkich pięciu koncertach jubileuszowych: swoje informacje oparł więc w pewnej części na komentarzu Małgorzaty Kumalowej w wydanym z tej okazji folderze-programie.

Na pierwszym koncercie 15 X 1983 r. wykonano: *Ave mundi spes Mariae*, hymn niezbyt pewnego autorstwa Gorczyckiego; *Omni die dic Mariae*, również tylko przypisywany kompozytorowi; trzyczęściowy utwór *Alleluja — Ave Maria*, który został po raz pierwszy wydany w 1918 r. przez Henryka Opieńskiego w dodatku nutowym do *La Musique Polonaise*. Zachowała się kopia sporządzona z rękopisu przez muzykologa Adolfa Chybińskiego przed II wojną światową; *Gaude Maria Virgo* — motet wydany po raz pierwszy przez Piotra Poźniaka w antologii *Muzyka staropolska* (1966). Clou programu było *Completorium*, którego rękopis pochodzi ze zbiorów kościoła parafialnego w Rakowie Opatowskim. Odnaleziony w 1961 roku, został przygotowany do wydania przez Jana Węcowskiego. Basso continuo opracował Stanisław Gałoński. Mówi się też o innym *Completorium* Gorczyckiego, ale nie ma na to żadnych na razie dowodów.

17 XII 1983 r. zostały wykonane: antyfona z Oficjum o Niepokalanym Poczęciu NMP: *Tota pulchra es Maria*; następnie *Missa Rorate* według wersji ks. Wendelina Świerczka CM, zasłużonego muzykologa kościelnego. Utwór zachował się na podstawie dwóch odpisów z rękopisu, który został zniszczony podczas II wojny światowej. Można było tam rozpoznać motywy starych polskich pieśni adwentowych: *Po upadku*, *Urząd zbawienia* itd. Program zakończyła trzyczęściowa *Litania de Providentia Divina*, odnaleziona dopiero w 1972 r. w archiwum na Słowacji przez Danutę Idaszak. Pamiętajmy, że ks. Gorczycki był administratorem kościoła Bożego Miłosierdzia przy ul. Felicjanek (a ściśle mówiąc przy małej uliczce Bożego Miłosierdzia — kto wie, że taka ulica istnieje w Krakowie!), który po dzień dzisiejszy jest obsługiwany przez wikariuszy katedralnych. Stąd też zapewne i proveniencja tego utworu złożonego z 38 wezwań do Opatrzności Bożej.

Koncert 3 III 1984 r. obejmował: *Missa paschalis* oparta na motywach *Chrystus zmartwychwstan jest*. Utwór ten uratował Adolf Chybiński, wydając w r. 1930 na podstawie rękopisu rewizję edycji z 1839 r. (J. Cichocki, *Śpiewy kościelne na kilka głosów dawnych kompozytorów polskich*, Warszawa—Lipsk, z. II). Sam zaś oryginał został — jak wiele innych — zniszczony w czasie ostatniej wojny. Następnie cztery utwory: Psalm 122 *Laetatus sum* wedle rękopisu odnalezionego przez ks. W. Świerczka w 1954 r. w bibliotece Seminarium Duchownego w Sandomierzu. Motet *Illuxit sol iustitiae* (do tekstu 2 Kor) według edycji A. Chybińskiego (1934) poprawionej przez Z. Szweykowskiego. Introit *In virtute tua Domine*, odnaleziony w 1964 r. w zbiorach kościoła parafialnego w Rakowie Opatowskim i wydany przez J. Węcowskiego. Inny introit *Justus ut palma florebit*, wydany przez M. Kaczorowską w r. 1966 na podstawie rękopiśmiennych kopii sporządzonych przez niezmordowanego A. Chybińskiego (ileż on uratował bezcennych rzeczy!)

Podczas czwartego koncertu 14 IV 1984 r. wykonane zostały utwory pasyjne. Introit na niedzielę Męki Pańskiej (Dominica Passionis, czyli Czarna) *Judica me Deus*, wydany po raz pierwszy w r. 1964 w antologii Z. Szweykowskiego *Muzyka w dawnym Krakowie*. Partię basso continuo opracował Jan Jargoń. Responsorium wielkopiątkowe *Sepulto Domino*, w stylu palestrinowskich Improperiów, wykonywane w Wielki Piątek w katedrze wawelskiej podczas adoracji Krzyża. Introit *Os iusti meditentur*, wydany w r. 1966 przez M. Kaczorowską na podstawie odpisów A. Chybińskiego. Rękopis, jak można się domyślać, spłonął w czasie ostatniej wojny. W drugiej części koncertu zostały wykonane cztery hymny: *Crudelis Herodes*, *Deus tuorum militum*, *Jesu corona Virginum*, *Tristes erant Apostoli*, według edycji M. Kaczorowskiej-Guńkiewicz, sporządzonej na podstawie odpisów Chybińskiego. Rękopisy spłonęły podczas wojny.

Ostatni koncert, który odbył się 9 VI 1984 r., przyniósł nam wykonanie chyba ostatniego utworu Gorczyckiego, jakim jest *Conductus funebris*, czyli egzekwie pogrzebowe. Rękopis został odnaleziony przez Jana Węcowskiego i ks. Karola Mrowca CM, prace nad jego odtworzeniem ukończone dopiero w r. 1975 r. Być może — tak przypuszczają muzykolodzy — utwór ten został wykonany podczas uroczystego pogrzebu, kiedy to chowano równocześnie w r. 1733 Jana III Sobieskiego, Marię Kazimierę i Augusta II Mocnego. Zostały ponadto wykonane: motet *Ave Maria*, hymn *Ave maris stella* i hymn *Jesu Redemptor omnium*. Zrezygnowano z wykonania w katedrze świeckiego jedynego utworu instrumentalnego księdza-kompozytora, jakim jest *Polonez balowy*, opracowany przez S. Gałęńskiego. Nadaje się to bardziej do wykonania w salach zamkowych, żeby przypomnieć, że — jak pisze Michał Jelski w 1892 r. — „pod rytm takiego poloneza rycerstwo polskie i wybawca Wiednia prowadzili kiedyś do tańca nasze matrony i młode ówczesne Polki”.

Jak widać z tego krótkiego przeglądu, program koncertów został bardzo starannie przygotowany, wybrano utwory odpowiednie do okresu liturgicznego. Było to więc autentyczne przeżycie kulturalne i religijne.

Na tablicy pamiątkowej w katedrze wawelskiej Gorczycki został nazwany „*Gemma sacerdotum*” — perłą kapłaństwa. Rzeczywiście — był to świątobliwy kapłan, który swój talent włożył w liturgiczną modlitwę śpiewem i muzyką. Napis na tablicy brzmi dalej: „*Viator virtutes aemulare et defuncto requiem aeternam precare*” — przechodniu, podziwiaj cnoty i mów za zmarłego Wieczny odpoczynek. Owe koncerty to była nasza modlitwa za Gorczyckiego. Bóg zapłać tym wszystkim, którzy się do tego walnie przyczynili!